

# Aleksandra Urzędowska

---

## Ekspresywność w komunikacji internetowej na przykładzie komentarzy wybranych fanpage'y Facebooka

---

Prace Językoznawcze 18/1, 129-142

---

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Aleksandra Urzędowska

Studium Doktorskie, Instytut Języka Polskiego PAN w Krakowie

e-mail: ourzedowska@gmail.com

## **Ekspresywność w komunikacji internetowej na przykładzie komentarzy wybranych fanpage’y Facebooka**

### **Examples of expressiveness in online communication in selected comments on Facebook fan pages**

The article discusses examples of expressiveness of internet communications in some comments posted on Facebook.

**Słowa kluczowe:** ekspresywność, Facebook, język Internetu, fanpage

**Key words:** expressiveness, Facebook, Internet language, fan page

#### **1. Wstęp**

W ostatnich latach można zauważyć rosnące zainteresowanie portalem społecznościowym Facebook, który staje się jedną z najczęściej odwiedzanych stron internetowych w Polsce (Megapanel PBI: 2015). Internet, a w nim Facebook, oferuje nowe sposoby komunikowania się między użytkownikami języka (por. Laskowska 2010: 241).

Autorzy szczególnego rodzaju wypowiedzi, jakimi są komentarze lub dyskusje na forach lub podstronach Facebooka (tzw. fanpage’ach), często niejako recenzują zamieszczone informacje lub cudze opinie (por. Naruszewicz-Duchlińska 2007: 51–68). Sposób wypowiadania się internautów wyróżnia osobliwe nacechowanie emocjonalne, widoczne zwłaszcza na płaszczyźnie leksykalnej. To właśnie za pomocą słownictwa użytkownicy Internetu przekazują nie tylko informacje, ale także swoje uczucia, wrażenia, odczucia, a przy okazji wartościują to, o czym piszą.

Celem niniejszej pracy jest zaprezentowanie sposobów wyrażania ekspresji na Facebooku – popularnym portalu społecznościowym. Materiał został wyekscerpowany z komentarzy zamieszczanych przez internautów na wybranych fanpage’ach, poświęconych konkretnym zagadnieniom lub osobom.

Ze względu na zakres badań skupimy się na fanpage'ach dwóch skrajnych poglądowo czasopism: „Frondy”, prowadzonej przez dziennikarza, działacza katolickiego, filozofa, publicystę – Tomasza Terlikowskiego, oraz „Gazety Wyborczej”, redagowanej przez publicystę, eseistę i działacza politycznego – Adama Michnika. Uwzględnione zostaną także fanpage'e dwóch czasopism o niejednoznacznie określonych preferencjach politycznych, plasujących się w czołówce sprzedaży wśród polskich tygodników: „Newsweeka”, prowadzonego przez Tomasza Lisa, oraz pisma „Wprost”, redagowanego przez Tomasza Wróblewskiego. Osoby deklarujące się na Facebooku jako fani tych stron stanowią *de facto* dwie grupy: osób faktycznie utożsamiających się z prezentowanymi w zamieszczanych postach poglądami oraz tzw. hejterów, którzy wypowiadają się na danym fanpage'u w sposób krytyczny, wyśmiewając przedstawiane treści.

Nie wszystkie wypowiedzi zostały zacytowane i potraktowane z podobną uwagą. Wybrano wyłącznie te, które zamieścili fani określonych wyżej stron. Analizie poddano tylko komentarze, a nie tzw. posty. Materiał, będący podstawą analizy, pozyskano w wyniku przeszukiwania zasobów internetowych w zakresie wymienionych wyżej fanpage'y. Wybrano kilkadziesiąt tekstów, w których – w przekonaniu autorki – przejawia się funkcja ekspresywna języka. Wyekscerpowany materiał poddano analizie lingwistycznej, z uwzględnieniem uwarunkowań pozajęzykowych, zgodnie z podziałem Stanisława Grabiasa (Grabias 1981: 40–77). Należy bowiem pamiętać, że – jak napisała Krystyna Data: „Użycie różnych środków wyrażania emocji zależy w dużym stopniu od uwarunkowań społecznych i sytuacyjnych” (Data 2000: 249).

## 2. Język Internetu

Język jest narzędziem służącym do porozumiewania się i przekazywania wiadomości, również w Internecie. Jednak, żeby kompetentnie się tutaj komunikować, należy zwracać uwagę na złożoność, wieloznaczność i emocjonalność komunikatów (Morreale, Spitzberg, Barge 2007: 258). Poza nadawaniem komunikatów język może być bowiem również **sposobem** przekazywania informacji. Można właściwie powiedzieć, że główną funkcją języka jest komunikowanie, przekaz informacji (w węższym zakresie), natomiast pozostałe jego funkcje mają charakter pozainformacyjny. Typy funkcji (intencji) wypowiedzi przedstawia obrazowo Renata Grzegorzczkova (Grzegorzczkova 1991: 23), dzieląc je na funkcje informacyjne i pozainformacyjne. Do tych pierwszych zalicza funkcje informacyjne opisowe (konstatacje i hipotezy), a także oceniająco-postulatywne. Funkcje pozainformacyjne to według Grzegorzczkovej funkcje sprawcze, impresywne, kreatywne i, najbardziej interesujące nas w tym artykule, ekspresywne.

W toku komunikacji internetowej użytkownicy języka dokonują pewnego wyboru z własnego repertuaru językowego, aby nazwać obiekty, przedmioty, zjawiska, niejednokrotnie wartościując je pozytywnie lub negatywnie. Narzędzia, którymi internauci posługują się w czasie rzeczywistym (jak np. komunikatory, w tym Skype, Gadu-Gadu itd.), pozwalają na dużą interaktywność, dają możliwość bezzwłocznej reakcji. Natomiast instrumenty z ograniczoną możliwością reagowania, asynchroniczne (poczta e-mail, fora internetowe, komentarze na Facebooku), mają niski stopień interaktywności (Szponar 2009: 125). Charakterystyczny dla tej kategorii wypowiedzi brak możliwości wzbudzania natychmiastowych reakcji wywołuje jednak wzmożone natężenie używanych ekspresywizmów, które internauci wplatają celowo, chcąc wywołać szerszy oddźwięk swojej wypowiedzi lub nadać dyskusji zawartej w komentarzach bardziej dynamiczny charakter.

Język Internetu nie jest wyłącznie sposobem komunikowania, ale także symbolem przynależności do konkretnej grupy internetowej (lub do grupy jej wrogów) (por. Wileczek 2011). W tym miejscu warto podkreślić istnienie szczególnej grupy dyskutantów internetowych, jakimi są tzw. hejterzy (ang. *hater*), w wolnym tłumaczeniu „nienawidzący”, których głównym polem aktywności jest publikowanie postów lub komentarzy obrażających osoby bądź krytykujących wydarzenia bez podania konkretnych argumentów lub z wykorzystaniem niejasnych przesłanek. Wypowiedzi hejterów są często bardzo emocjonalne, kolokwialne, a nierzadko wulgarne. Hejterzy stanowią osobliwą grupę komentatorów rzeczywistości używających bardzo ekspresywnego języka. Wynika to z tego, że głównym celem wypowiedzi hejterów jest tzw. trollowanie (ang. *trolling*), czyli antyspołeczne zachowanie typowe dla forów internetowych czy Facebooka, polegające na oddziaływaniu na innych użytkowników w celu ich obrażenia lub ośmieszenia dyskutowanego tematu w sposób bardzo napastliwy i kontrowersyjny.

Ekspresja stanowi proces bezpośredniego lub pośredniego przekazywania różnych emocji (Grzegorzczkowska 1978: 118). Demonstracja różnego rodzaju doznań wewnętrznych dokonuje się za pomocą rozmaitych jednostek semiotycznych. Ekspresyjne wyrażanie opinii łączy się także z pewnym wartościowaniem językowym, manifestowaniem odczuć (Lubaś 2003: 210).

Ekspresywność komentarzy zamieszczanych na Facebooku oraz wartościowanie i emocjonalne podejście do omawianych spraw ma – jak wynika z moich obserwacji – trzy zasadnicze przyczyny, a są to:

**a) spontaniczność wypowiedzi** – komentarze na Facebooku nierzadko przeradzają się w swojego rodzaju rozmowy, spontaniczne dyskusje, podobne do tych, jakie prowadzi się na co dzień. W związku z tym widać w nich przejęzyczenia, pomyłki, poprawki, opinie zawierające się w jednym zdaniu, wykrzyknienia. Użytkownicy co prawda mogą skorzystać z funkcji edycji swojej wypowiedzi

– po udostępnieniu i oficjalnym opublikowaniu na Facebooku mogą ją skorygować albo całkiem usunąć. Jednak, ponieważ dyskusje w komentarzach często są bardzo żywiołowe i w zasadzie mają formę czatu, czyli odbywają się na żywo, internauta nie ma czasu i nie ma też możliwości zmieniania swojej, często zredagowanej pod wpływem impulsu, wypowiedzi. Dzięki takiej interaktywnej formule i szybkiemu dostępowi do Internetu, jaki dają współczesne technologie, język na Facebooku jest bardzo bliski temu, którego używamy w codziennych wypowiedziach;

**b) publiczny charakter komentarzy** – każdy wypowiadający się na Facebooku ma świadomość tego, że jego komentarz, który opublikowano na oficjalnym fanpage’u, jest publiczny i inni użytkownicy będą mieli możliwość przeczytania i odniesienia się do niego, być może także w sposób negatywny; dla niektórych facebookowiczów jest to impuls do zamieszczania wypowiedzi kontrowersyjnych, czasem nawet zaczepnych, agresywnych. A ponieważ, jak już wspomniano wcześniej, wypowiedzi często mają postać bezpośredniej (odbywającej się na żywo) rozmowy, takie komentarze wzbudzają emocje, niejako wywołując ekspresywny charakter kolejnych wypowiedzi;

**c) prowokacyjny charakter wypowiedzi** – zdarza się, że to twórcy stron na Facebooku (podobnie jak i innych stron internetowych), chcąc zyskać na popularności, wywołać zainteresowanie u odbiorców, zamieszczają teksty poruszające sporne tematy, stawiające kontrowersyjne tezy, powodując tym samym rozemocjonowane komentarze lub nawet internetowe kłótnie. We wstępie do niniejszego artykułu zaznaczono, że osoby „lubiące” fanpage’ę dzielą się na dwie grupy: faktycznych fanów i tzw. hejterów. To między nimi odbywają się najbardziej zażarte dyskusje. Dla twórców fanpage’y jest to sposób podniesienia oglądalności stron, ponieważ facebookowicze nierzadko zapraszają do komentowania lub choćby przeczytania dyskusji swoich znajomych, natomiast dla samych użytkowników takie prowokacje to możliwość wypowiedzenia się na kontrowersyjne, sporne tematy, zwykle w sposób bardzo emocjonalny.

Wyżej wymienione czynniki wzajemnie się zająbiają, ponieważ to, co ma charakter publiczny, często daje asumpt do prowokacyjnych wypowiedzi, a spontaniczność jest typową cechą komunikacji internetowej. Oto kilka przykładów, w których zaznacza się działanie wyżej wskazanych czynników<sup>1</sup>:

(1) Mnie zawsze ssieje po browarkach ale, lepszy jest apetyt duzo jem wtedy.....

– komentarz na fanpage’u Newsweek Polska pod postem tłumaczącym przyczyny głodu po wypiciu alkoholu. Widać, że użytkownik, umieszczając taki spontaniczny wpis, zrobił kilka błędów: *ssieje* zamiast *ssie*, błędy interpunkcyjne – przecinek

<sup>1</sup> Wszystkie cytaty z Internetu podane są z zachowaniem oryginalnej pisowni i interpunkcji.

umieszczony w złym miejscu, a także wielokropek, który przybrał formę kilku kropek zamiast trzech, oraz błąd ortograficzny – nieużycie znaku diakrytycznego w słowie *duzo*. Ten komentarz, niedopracowany pod względem poprawnościowym przez użytkownika, spotkał się z szybkimi odpowiedziami innych internautów, zamieszczonymi dosłownie kilka sekund później:

A: A koleżanka to już dzisiaj widać po tych browarkach ;-)

B: Ssiejeje w głowieje

(2) Ten Kachnowicz to raczej pieprzy niż faktycznie soli...

– komentarz na fanpage’u Frondy.pl dotyczący kazania ks. Łukasza Kachnowicza o konieczności tolerancji dla homoseksualistów, oparty na fragmentach Biblii z cytatem „Wy jesteście solą dla ziemi” (Mt 5, 13a), niewątpliwie ma charakter prowokacyjny. Należy zwrócić uwagę na sformułowanie *pieprzy niż soli*. Biorąc pod uwagę znaczenie tej frazy, można zauważyć dwuznaczność słowa *pieprzyć*. Wyraz ten oznacza nie tylko dosypywanie pieprzu do potrawy, ale także mówienie bez sensu, od rzeczy. Nie bez znaczenia jest też fakt, że pieprz i sól są często zestawiane jako kontrastujące, i pod względem koloru, i pod względem smaku. Zaprezentowany komentarz wywołał dyskusję wśród fanów Frondy.pl, którzy odnieśli się do niego w następujący sposób:

A: Pieprzy to się tobie w głowie, skoro nie rozumiesz

B: Chyba ty pieprzysz, ma rację!

C: E tam, dobrze prawi, sól im w du\*e!

(3) Chrześcijaństwo i joga wzajemnie się wykluczają, to nie podlega dyskusji.

– komentarz na fanpage’u Newsweek Polska dotyczącym ilustracji Henryka Sawki związanej z niepoehlebnymi wypowiedziami patriarchów Kościoła na temat uprawiania jogi. W tej wypowiedzi zaprezentowano negatywną ocenę zjawiska, zgodną z nauczaniem Kościoła, co również może przez niektórych użytkowników języka być potraktowane jako stwierdzenie kontrowersyjne, prowokujące do dalszej dyskusji. W odpowiedzi pojawiły się m.in. takie komentarze:

A: Jasne, bo Jezus nie uprawiał jogi, to i nam nie wolno...

B: Sama się wyklucz. Ja tam na joge chodze i do kosciola tez, i co?

C: Nie praktykuję jogi i nie zamierzam, ale to chyba trochę tendencyjne stwierdzenie. Medytację i modlitwy charyzmatyków Kościół dopuszcza, ale ćwiczenia oparte na oddechu to już nie? To się niby wg Ciebie wyklucza?

(4) Zamieszczenie na fanpage’u tygodnika Wprost informacji o tym, że „Polska z otwartymi ramionami czeka na kolejnych imigrantów” wywołała lawinę odpowiedzi, przeradzających się momentami w dyskusję pomiędzy kilkoma użytkownikami:

- A: żadnych imigrantów, w tej sprawie proszę zrobić referendum i żadne unijne racje, nie mają znaczenia. To jest nasz kraj, przy okazji niech oquszczą Polskę wszyscy Chińczycy, Czecczeni i ci, którzy dali im prawo pobytu.
- B: A niech wszyscy polacy opuszczą UK,Irlandię,USA,Niemcy itd itp.
- A: nie wywracaj kota ogonem. Polacy nie mają w anglii obywatelstwa tylko tam pracują.
- B: to spytaj rodowitych niemców,angoli itd. czy sa zadowoleni z napływu taniej siły roboczej ?jak tam trktują Polaków ! którzy odebrali im prace !!
- C: Ja nie mam nic do imigrantów z europy....w tym nawet ruskich (...) Ale nie bedzie tu zadnego adoptowania nierobów i terrorystow z Afryki i Bliskiego wschodu. Po raz pierwszy jestem wdzięczny kibolom bo juz osobiscie slyszalem ze zrobia porzadek z tymi ciapakami.
- A: dobrze gada, polać mu!!!!
- B: (...) jak slysze takie wypowiedzi jak wasze to sam bym wyjechal (...)

(5) Informacja, która pojawiła się na fanpage’u Frondy.pl, chwalała premier Ewę Kopacz w zestawieniu z Beatą Szydło. Warto podkreślić, że Fronda.pl jako skrajnie prawicowa strona zwykle zamieszcza niepocholebne informacje na temat rządu Platformy Obywatelskiej i można wyczuć zdecydowaną sympatię w kierunku Prawa i Sprawiedliwości. Stąd też taka wypowiedź automatycznie wywołała reakcję wśród komentujących:

- A: Frondzia jakaś dzisiaj nieswoja chyba, hehehee.....
- B: Program głoszony przez panią Szydło jest DOSKONAŁY,PROFESJONALNY I ZAWODOWY. Słowem REWELACYJNY. Zanim znowu premier się wypowie o planach rozwoju Polski powinna posłuchać co mówi Pani Szydło!!!
- C: Pani Kopacz była taka piosenka : bądź gotowy dziś do drogi drogi którą dobrze znasz , ja dopisze inny tekst niech Bruksela weźmie Was, a w Polsce Beata Szydło zszyje to co pani zepsuła!

Z ekspresywnością języka Facebooka łączy się bardzo ściśle jego **potoczność**. Ekspresywne akty mowy mają bowiem często charakter kolokwialny. Jak stwierdził Jerzy Bartmiński: „Emocjonalny rejestr – stosowany głównie w sytuacji nieoficjalnego, towarzyskiego, koleżeńkiego dialogu i określany mianem „kolokwialnego” – oddaje te same sensy co rejestr neutralny, ale dodatkowo niesie informacje o swoistej postawie mówiącego” (Bartmiński 1991: 37). Warto podkreślić, że istotne cechy języka kolokwialnego są tożsame z cechami języka ekspresywnego, np.:

- 1) bezpośredniość językowa,
- 2) subiektywizm w postrzeganiu świata i rzeczywistości,
- 3) praktyczny punkt widzenia,
- 4) wielość porównań, metafor i eufemizmów stereotypowych;
- 5) fizykalizm w postrzeganiu człowieka (por. Zimnowoda 2003: 104).

O kolokwialnym charakterze ekspresywnych aktów mowy przekonuje większość z wyżej omówionych przykładów, a także poniższy, w którym widzimy i bezpośredniość językową, i subiektywizm w postrzeganiu rzeczywistości:

(6) Woooow, serio? Byłeś tyle razy? I serio mają gorzej? No co Ty? Ekhm... nie sędzę kolego...

Odpowiedź na inny komentarz na fanpage'u tygodnika „Wprost” dotyczący przyjeżdżających do Polski imigrantów. Poprzedni komentujący napisał: *ja byłem w angli z pietnascie razy i polacy tam maja gorzej niż czarnuch. Wiem co mowie byłem widziałem nie raz.*

Ekspresywność języka wiąże się z aktami wartościowania rzeczywistości, gdyż – jak twierdzi Władysław Lubaś – język, który jest ekspresyjny, automatycznie wartościuje elementy rzeczywistości (Lubaś 2003: 210). Tym samym *expressiva* stają się – jako jeden ze sposobów wyrażania emocji – znaczącą częścią wypowiedzi, która ma wpływ na odbiór danego tekstu. Należy przyjąć za Elżbietą Laskowską, że „wyrażanie emocji jest zarazem wartościowaniem, a wartościowanie – zarazem wyrażaniem emocji” (Laskowska 2010: 242). Dalej twierdzi Laskowska, że w komentarzach internetowych w zasadzie funkcjonują wyłącznie akty wartościująco-emotywnie (Laskowska 2010: 244). Natomiast samo wartościowanie, moim zdaniem, odbywa się z udziałem wielu środków. Wartoścujemy „[...] za pomocą środków parajęzykowych, fonetycznych, fleksyjnych, słowotwórczych i składniowych” (Puzynina 1992: 112).

Wśród wyrażeń ekspresywnych stanowiących część języka potocznego S. Grabias wyróżnia grupy leksemów nacechowanych emocjonalnie (por. Grabias 1981: 40–77): 1) leksemy o ekspresywności implicytnej; 2) leksemy o ekspresywności eksplicytniej: a) motywowane znaczeniowo; b) motywowane formalnie.

### 1) Leksemy implicytne

Są to wyrazy, w których sensu, a dalej również emocjonalności trzeba się domyślić, wywnioskować z kontekstu. Stanowią opozycję dla leksemów eksplicytnych, których nacechowanie emocjonalnie jest wyrażone wprost. W tej grupie możemy także wyróżnić znaki emocji, mające służyć wyrażeniu stanów emocjonalnych piszącego. W języku występują również ekspresywizmy implicytne, które przedstawiają tylko stany emocjonalne, czyli są wykrzyknieniami, często przybierającymi także formę asercji. Śladu tychże trudno jednak szukać w wypowiedziach internautów.

Do typologii komentarzy zastosowano podział S. Grabiasa. Oto kilka przykładów ekspresywizmów implicytnych:

(7) Tylko Agata umie strzelać takie „goye”, hehehhe! Brawo!



– komentarz na fanpage’u „Gazety Wyborczej” dotyczący zdobycia nagrody Goya przez film *Ida*, w którym główną rolę gra Agata Kulesza. Widać tutaj pewną grę słowną, nawiązanie do terminologii sportowej – *strzelić gola, strzelać gole*, czyli zdobyć bramkę, punkt, przyczynić się do zwycięstwa. W tym miejscu wyraz *gol* (występujący w liczbie mnogiej) zastąpiono nazwą nagrody Goya (też w liczbie mnogiej, ponieważ wtedy zbieżność fonetyczna wyrazów jest większa), a tym samym podkreślono rolę Agaty Kuleszy w zwycięstwie filmu *Ida* w prestiżowym konkursie.

(8) Mój Boże! A jakaż ona pikna!

– komentarz na fanpage’u „Gazety Wyborczej” dotyczący kandydowania Magdaleny Ogórek na urząd prezydenta. Wykrzyknienie *Mój Boże* to forma wyrażania silnych stanów emocjonalnych. Użycie przymiotnika *piękny* w brzmieniu, które można spotkać w języku potocznym (brzmienie to nawiązuje do fonetyki gwarowej, w której ścieśnione *e* po spółgłoskach miękkich jest realizowane jako *i* lub *y*) jest celowym zabiegiem komentującego, powodującym, że cała wypowiedź ma charakter ironiczny.

(9) Jezu! co za brednie...

– komentarz na fanpage’u „Newsweeka” dotyczący informacji o wizycie Andrzeja Dudy w fabryce i obietnicach ulg podatkowych dla przedsiębiorców. Przytoczone wykrzyknienie wyraża zdziwienie tezami głoszonymi przez A. Dudę, ale także odzwierciedla stan emocjonalny piszącego, czyli wzburzenie i brak zgody.

(10) Zarozumiali kolaboranci!

– komentarz na fanpage’u Frondy.pl związany z informacją o partii PSL, która deklaruje wejście w koalicję z dowolną partią, która wygra wybory parlamentarne. Za pomocą dwóch ekspresywizmów właściwych, nacechowanych pejoratywnie: *zarozumiali* i *kolaboranci*, autor komentarza wyraża dezaprobatę dla partii PSL.

(11) Pan się ośmieszasz, Panie Kukiz!

– komentarz na fanpage’u Frondy.pl dotyczący oficjalnego kandydowania Pawła Kukiza na prezydenta.

## 2) Leksemy eksplicytne

Leksemy o ekspresywności eksplicytnej mają pewne zewnętrzne wykładniki nacechowania emocjonalnego. Owe ekspresywizmy zwykle są leksemami o nacechowaniu pozytywnym lub negatywnym. Należy podkreślić, że o emocjonalności danego tekstu w dużej mierze decyduje ilość występujących w nim ekspresywizmów (por. Warchoń-Schlottmann 2004: 31).

Leksemy ekspresywne eksplicytnie, motywowane znaczeniowo, często poprzez neosemantyzację, są także zależne od kontekstu i mają ekspresywne brzmienie. Emocjonalny charakter tych wyrazów ma związek z tworzeniem nowych znaczeń, które opisują nowe zjawiska rzeczywistości (Grabias 1981: 76–77).

(12) *Biedne Smyki!*

– komentarz na fanpage’u „Gazety Wyborczej” dotyczący rodziny państwa Smykowskich, których dzieci sąd umieścił w domu dziecka. Użycie słowa *biedne* odnosi się do kiepskiej sytuacji finansowej rodziny, ale także, w podtekście, ma wyrazić żal i współczucie dla dzieci. Wyraz *smyki*, pisany wielką literą, w odniesieniu do opisywanej sytuacji określa zarówno znaczeniowo małe dzieci, jak i potomstwo tej konkretnej rodziny.

(13) *Świński ryj* chce się dopchać do większego *koryta*...

– komentarz na fanpage’u Frondy.pl dotyczący kandydowania Anny Grodzkiej na urząd prezydenta. Ekspresywność zostaje tutaj osiągnięta dzięki wprowadzeniu wyrażenia *świński ryj* jako wyrazu dezaprobaty dla urody Anny Grodzkiej, a także wyrazu *koryta* powszechnie używanego w języku potocznym na określenie źródła wysokich zarobków urzędników państwowych i polityków. Ten komentarz jest pewną modyfikacją związku frazeologicznego *pchać się jak świnia do koryta*.

(14) Jakoś mi *Ogórek* nie staje jak na nią patrzę...

– komentarz na fanpage’u „Gazety Wyborczej” dotyczący kandydowania Magdaleny Ogórek na urząd prezydenta. Autor komentarza wyraził dezaprobatę dla urody kandydatki, podkreślając, że nie czuje szczególnego podniecenia, kiedy na nią patrzy. Nazwisko Magdaleny Ogórek zostało użyte jako synonim, potoczny wariant rzeczownika *fallus*.

Leksemy o ekspresywności eksplicytniej to także słowa motywowane formalnie, powstające jako efekt derywacji słowotwórczej od słów, które istnieją w oficjalnej odmianie języka jako neutralne (a często także od słów nacechowanych już emocjonalnie). Do podstawy słowotwórczej dodawany jest morfem ekspresywny, który potęguje ekspresję lub nadaje ją słowu do tej pory emocjonalnie obojętnemu (Puzynina 1992: 112). Przytoczmy kilka przykładów:

(15) *Komoruski* won z pałacu!

– komentarz na fanpage’u tygodnika „Wprost” do postu dotyczącego wyników pierwszej tury wyborów prezydenckich. Przekształcenie nazwiska *Komorowski* ma na celu wyrażenie przekonania o współpracy prezydenta z Rosją i Rosjanami, nazywanymi potocznie *Ruskami*.

16) Chyba *nierząd!*

– komentarz na fanpage’u Frondy.pl dotyczący informacji opisanej w poprzednim przykładzie. Komentarz jest odpowiedzią na inną opinię o treści: *Można uznać, że Kulczycki też jest opłacany, tylko że przez aktualny rząd*. Poprzez dodanie prefiksu *nie-* autor komentarza uzyskał zaprzeczenie wyrazu *rząd* (rząd, który nie jest dobrym rządem = *nierząd*) i dodatkowo wyzyskał fakt, że wyraz ten kojarzy się z istniejącym w polszczyźnie wyrazem *nierząd* ‘prostytucja’ obciążonym bardzo negatywnymi skojarzeniami.

(17) **Kuleczka** się nie **poPISała!** Na pewno PO w tym ręce maczała!

– komentarz na fanpage’u Frondy.pl dotyczący informacji o tym, że Prawo i Sprawiedliwość skrytykowało zachowanie dziennikarza TVP, Jarosława Kulczyckiego, za insynuacje o opłacaniu działań Łukasza Warzechy przez sztab wyborczy Andrzeja Dudy. Określenie *Kuleczka* odnosi się do nazwiska Jarosława Kulczyckiego, które zostało zmienione i dodatkowo zdrobnione sufiksem. Formacja deminutywna nie wnosi oceny pozytywnej, jest nośnikiem ironii, pejoratywizuje osobę, ponieważ zdrobnienie nazwiska może nasunąć ciąg skojarzeń *kula – kulka – kuleczka* : *mały – nieważny – ten, którego nie można szanować, poważać* (Sarnowski 1991: 42). Dodatkowo w słowie *poPISała* wyeksponowano graficznie skrót nazwy partii Prawo i Sprawiedliwość.

Przytoczony przykład prezentuje jeden z typów ekspresywizmów eksplicytnych motywowanych formalnie – zdrobnienia (lub zgrubienia). Użycie deminutivum lub augmentativum może mieć oczywiście różne cele. Są one środkami stylistycznymi, które mają przedstawić stosunek autora wypowiedzi do danej sprawy lub przedmiotu. Deminutivum prymarnie wskazuje na pomniejszony rozmiar desygnatu, ma zwykle zabarwienie pozytywne, choć może też wyrażać ironię, sarkazm, pogardę czy niechęć. Zgrubienie natomiast zwykle wyolbrzymia dany obiekt. Często ma znaczenie pejoratywne, ale zdarza się również, że sygnalizuje pozytywne uczucia. Ekspresywność formacji deminutywnych możemy obserwować w poniższych wypowiedziach:

(18) **Jarusiowi** się czasem zapomina, że już tylko on może ukraść księżyc.

– komentarz na fanpage’u „Gazety Wyborczej” dotyczący wystawienia przez Prawo i Sprawiedliwość Andrzeja Dudy jako kandydata na prezydenta. Użycie zdrobnionego imienia nabiera znaczenia wyłącznie w odniesieniu do osoby Jarosława Kaczyńskiego, który grał jako dziecko (z bratem bliźniakiem) w filmie fabularnym *O dwóch takich, co ukradli księżyc*. Forma deminutywna ma podkreślać infantylność zachowania Jarosława Kaczyńskiego. Zastosowana ironia implikuje stosunek autora do omówionej sytuacji, ale także wymaga od odbiorcy odpowiedniej interpretacji (Sarnowski 1991: 43).

(19) No **wisienka**, a nie przepraszam, „**ogóreczek**” na torcie SLD... aż się rzygać chce...

– komentarz na fanpage’u „Gazety Wyborczej” dotyczący kandydowania Magdaleny Ogórek na urząd prezydenta. Komentujący zaproponował wymianę komponentu w wyrażeniu frazeologicznym *wisienka na torcie* – zastępując słowo *wisienka* derywatem od wyrazu *ogórek*, nawiązującym do nazwiska kandydatki. Ten zabieg językowy stanowi jedną z innowacji modyfikujących, które mają przekształcić spetryfikowaną strukturę frazeologizmu. Tego typu innowacje, według Stanisława Bąby, wymieniają komponent idiomu na inny wyraz (lub wyrazy), które wydają się atrakcyjniejsze od istniejącego faktycznie we frazeologizmie (Bąba 1986: 23–24). W tym wypadku wymiana komponentu jest wynikiem nawiązania do nazwiska. Bez wątpliwości, deminutywna forma *ogóreczek* ma wydźwięk ironiczny, deprecjonuje osobę, do której się odnosi.

(20) **Prezydencik** od siedmiu boleści

– komentarz na fanpage’u „Gazety Wyborczej” dotyczący kandydowania Andrzeja Dudy na stanowisko prezydenta z ramienia Prawa i Sprawiedliwości. Zdrobnienie słowa *prezydent* za pomocą formantu *-ik* ma w tym miejscu oznaczać kogoś małego, gorszej jakości, słabszego. Ponadto użyto wyrażenia *od siedmiu boleści*, które oznacza kogoś marnego, lichego, nic nie wartego, co dodatkowo intensyfikuje ekspresywność sformułowania.

(21) Niby **Kaczusia** taka niziutka, a skacze najwyżej ze wszystkich.

– komentarz na fanpage’u „Newsweek Polska” do zamieszczonego filmu przedstawiającego radość sztabu wyborczego Andrzeja Dudy po osiągnięciu przewagi w pierwszej turze wyborów. Zdrobnienie leksemu *kaczka* (nawiązującego do nazwiska *Kaczyński*, co sygnalizuje użycie wielkiej litery) przez dodanie sufiksu *-usia* z dodatkowym komentarzem *taka niziutka* (przymiotnik również w formie zdrobniałej) podkreśla niski wzrost Jarosława Kaczyńskiego. Wykorzystanie deminutiwum posłużyło do wyrażenia drwiny. Autor komentarza wykorzystał zdrobnienie, by upokorzyć, ośmieszyć osobę, o której mowa.

Po augmentatiwa internauci sięgają rzadziej. Przybliżmy w tym miejscu jeden przykład:

(22) **Obiecany cacany** wielkiej (-ego?) pani (pana?) Any!

– komentarz na fanpage’u Frondy.pl dotyczący kandydowania Anny Grodzkiej na urząd prezydenta. W komentarzu odwołano się do frazeologizmu *obiecanki cacanki* (*a głupiemu radość*). Użytkownik wprowadził do wypowiedzi zgrubienia, wyraźnie wzmacniające przekaz. W użyciu *agmentativum* można się doszukiwać

skojarzeń z wysokim wzrostem Anny Grodzkiej. Można przypuszczać, że internauta miał na myśli „wielkie” obietnice „wielkiej” osoby.

### 3. Wnioski

Przedstawione komentarze, odnoszące się głównie do aktualności z życia politycznego i społecznego, nie różnią się od siebie zasadniczo na poziomie przekazu emocjonalnego. Skrajnie politycznie fanpage’ e „Gazety Wyborczej” i Frondy.pl przedstawiają artykuły z bieżącą tematyką, natomiast komentarze internautów są zwykle dość ekspresywne, wyrażają aprobatę lub negowanie przedstawionego tematu.

Nadawanie ekspresywnego charakteru wypowiedziom internetowym, w tym zaprezentowanym komentarzom z Facebooka, dokonuje się różnymi środkami, jednak szczególnie widoczne jest to na płaszczyźnie leksykalnej. Internauci bardzo często korzystają z ironii, w tym deminutiwów ironicznych. Ironia, która najczęściej występuje w mowie potocznej, nadaje wypowiedzi w komentarzu facebookowym jednoznaczne zabarwienie aksjologiczne (Sarnowski 1991: 48).

Język społeczności facebookowych służy do wyrażania emocji, ale także odzwierciedla przekonania, wartości etyczne, normy społeczne. Tworzy również konkretne, internetowe sytuacje komunikacyjne, w których internauta realizuje określone cele (por. Boniecka 1999: 49).

Wartościowanie stanowiące często dodatkowy komentarz do wypowiedzi, ma związek zarówno z nadawcą, jak i z odbiorcą. Oceny zawarte w wypowiedziach odzwierciedlają przekonania użytkowników Internetu, ich sposób postrzegania rzeczywistości. W przypadku zaprezentowanych egzemplifikacji dominuje wartościowanie negatywne. Poprzez wykorzystanie odpowiednich środków językowych internauci zwykle pejoratywizują osoby i zjawiska, o których się wypowiadają.

Nadawanie wypowiedziom charakteru ekspresywnego to zwykle zabieg świadomy i celowy. Internauci nieprzypadkowo tworzą nowe formy językowe (zdrobnienia, zgrubienia) czy przekształcają istniejące wyrazy. Ich celem jest zwrócenie uwagi czytelników, zaintrygowanie, niekiedy wzbudzenie kontrowersji. Wprowadzane *expressiva* mają nie tylko odniesienie emocjonalne, lecz czasem także perswazyjne – kiedy służą do przekonywania dyskutantów do własnych racji lub ludyczne – kiedy stanowią o pewnej kategorii estetycznej języka, wywołując efekt komiczny.

Należy pamiętać, że komentarze jako bardzo krótkie teksty wpisują się w nowe tradycje języka Internetu, są akceptowane w tej szczególnej społeczności.

### Literatura

- Bartmiński J. (1991): *Styl potoczny jako centrum systemu stylowego języka*. [W:] *Synteza w stylistyce słowiańskiej*. Red. S. Gajda. Opole, s. 33–47.
- Bąba S. (1986): *Twardy orzech do zgryzienia, czyli o poprawności frazeologicznej*. Poznań.
- Boniecka B. (1999): *Lingwistyka tekstu. Teoria i praktyka*. Lublin, s. 49.
- Data K. (2000): *W jaki sposób językoznawcy opisują emocje*. „Język a Kultura”. T. 14: *Uczucia w języku i tekście*. Red. I. Nowakowska-Kempna, A. Dąbrowska, J. Anusiewicz. Wrocław, s. 245–252.
- Grabias S. (1981): *O ekspresywności języka. Ekspresja a słowotwórstwo*. Lublin.
- Grzegorzczkowska R. (1978): *Struktura semantyczna wyrażen ekspresywnych*. [W:] *Z zagadnień słownictwa współczesnego języka polskiego*. Red. M. Szymczak. Wrocław, s. 117–123.
- Grzegorzczkowska R. (1991): *Problem funkcji języka i tekstu w świetle teorii aktów mowy*. „Język a Kultura”. T. 4: *Funkcje języka i wypowiedzi*. Red. J. Bartmiński, R. Grzegorzczkowska. Wrocław, s. 11–28.
- Laskowska E. (2010): *Akty wartościująco-emotywnie w komentarzach internetowych*. [W:] *Od idei do inteligencji w działaniu. Aloszy – przyjaciele*. Red. G. Habrajska. Kielce, s. 241–252.
- Lubaś W. (2003): *Polskie gadanie. Podstawowe cechy i funkcje potocznej odmiany polszczyzny*. Opole.
- Megapanel PBI/Gemius, wrzesień 2015, [online], dostęp: 16.11.2015.
- Morreale S.P., Spitzberg B.H., Barge J.K. (2007): *Komunikacja między ludźmi: motywacja, wiedza i umiejętności*. Przekł. P. Izdebski, A. Jaworska, D. Kobylińska. Red. nauk. U. Jakubowska. Warszawa.
- Naruszewicz-Duchlińska A. (2011): *Internetowe grupy dyskusyjne: analiza językowa i charakterystyka gatunku*. Olsztyn.
- Puzynina J. (1992): *Język wartości*. Warszawa.
- Sarnowski M. (1991): *Deminitivum jako znak ironii*. „Język a Kultura”. T. 3: *Wartości w języku i tekście*. Red. J. Puzynina, J. Anusiewicz. Wrocław, s. 41–50.
- Szponar M. (2009): *Kompetencje komunikacyjne w komunikacji mediowanej komputerowo*. [W:] *Tekst (w) sieci*. Red. D. Ulicka. Warszawa, s. 121–130.
- Warchoł-Schlottmann M. (2004): *Ekspansja wyrażen potocznych do języka oficjalnego*. „Poradnik Językowy” z. 5, s. 31–42.
- Wileczek A. (2011): *O języku młodego Internetu*, „Zeszyty Prasoznawcze”. R. LIV, 3–4, s. 82–99.
- Zimnowoda J. (2003): *Opozycja homo – animal w ekspresywnych zwrotach językowych*. „Język a Kultura”. T. 15: *Opozycja homo – animal w języku i kulturze*. Red. A. Dąbrowska. Wrocław, s. 103–115.

### Streszczenie

Artykuł omawia ekspresyjność komunikatów internetowych na przykładzie komentarzy zamieszczonych na Facebooku. Badania oparto na analizie komentarzy w wypowiedziach związanych z tematyką społeczną i polityczną, na przykładzie facebookowych fanpage'y – portalu „Frona”, „Gazety Wyborczej” i tygodników „Newsweek Polska” oraz „Wprost”. Zaprezentowane przykłady prezentują związek ekspresywności języka z jego potoczną odmianą, używaną zwykle przez internautów.

### **Summary**

The article discusses examples of expressiveness in internet communications in some comments posted on Facebook. The study was based on an analysis of comments in the statements related to social and political themes, for example Facebook's fanpages: Portal "Frona", "Gazeta Wyborcza", "Newsweek" (Polish edition) and "Wprost". The presented examples show the relationship of language expressiveness and Internet slang.